

POSTANOWIENIE

Dnia 24 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bosek

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie ze skargi B. J.

na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie VI ACa (...),

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 24 marca 2021 r.

oddala skargę.

UZASADNIENIE

B. J., reprezentowany przez pełnomocnika – adw. P. L., w dniu 2 listopada 2020 r. wystąpił, za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w (...), do Sądu Najwyższego ze skargą na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Wniósł o:

1. stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie przed Sądem Apelacyjnym w (...) o sygn. akt VI ACa (...);
2. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 10 000 zł;
3. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów ze wskazanych dokumentów,
4. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi wskazano, iż 17 czerwca 2019 r. sprawa została zarejestrowana w Sądzie Apelacyjnym w (...) i nadano jej nową sygnaturę akt, po tym, jak Sąd Najwyższy uchylił 6 marca 2019 r. (I CSK 87/18) wcześniejszy wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...). Jak wskazał Skarżący, po rozprawie, która miała miejsce 27 września 2019 r. i po wykonaniu przez strony zobowiązania Sądu Apelacyjnego, jak również po podjęciu przez Sąd Apelacyjny dnia 4 grudnia 2019 r. decyzji odnośnie do złożonych w sprawie pism procesowych, Sąd Apelacyjny nie podjął, do dnia złożenia skargi na przewlekłość (tj. 2 listopada 2020 r.), żadnych czynności zmierzających do merytorycznego rozpoznania sprawy, mimo że miało to nastąpić na posiedzeniu niejawnym, w tym nie podjął również decyzji w zakresie składanych przez strony w lutym 2020 r. pism procesowych.

W ocenie skarżącego, skoro Sąd Apelacyjny dnia 27 września 2019 r. zdecydował o podjęciu dalszych decyzji w sprawie na posiedzeniu niejawnym, oznacza to, że sprawa charakteryzuje się niskim stopniem skomplikowania merytorycznego i nie dotyczy złożonych zagadnień prawnych, w związku z tym czynności winny zostać podjęte bez zbędnej zwłoki.

Skarżący podkreślił ponadto, że usprawiedliwieniem nie mogą być np. braki kadrowe itd., gdyż trudności organizacyjno-kadrowe nie zwalniają sądu od odpowiedzialności za przewlekłość postępowania.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł o jej oddalenie. Potwierdziwszy okoliczności wskazane przez skarżącego, Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) nie zgodził się ze stwierdzeniem Skarżącego, że podjęcie dalszych decyzji w sprawie na posiedzeniu niejawnym, dotyczących postępowania dowodowego, nie wymagało dłuższego zastanowienia i głębokiej analizy materiału dowodowego, a ponadto zauważył, że pierwszy wydany w przedmiotowej sprawie wyrok Sądu Apelacyjnego został, na skutek skarg kasacyjnych, uchylony i sprawę przekazano sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania ale bez oceny merytorycznej zapadłego orzeczenia wobec stwierdzenia nieważności postępowania. Zwrócił też uwagę na istotne obciążenia sędziego referenta.

Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) wskazał ponadto, że nie bez znaczenia jest fakt o charakterze obiektywnym, a związany z wprowadzeniem na obszarze

Polski stanu epidemii, co wiązało się z pewną dezorganizacją pracy sądów, konieczne bowiem było uregulowanie kwestii związanych z obsadą orzeczników i urzędników, ustalenie harmonogramu pracy w taki sposób, by ograniczyć konieczność kontaktów między pracownikami do niezbędnego minimum. Jak zaznaczył, konsekwencją powyższego było wydanie przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...) zarządzenia z dnia 18 marca 2020 r. nr (...)/20, zgodnie z którym, w celu zapobieżenia rozprzestrzenianiu się koronawirusa SARS-Co V-2, na podstawie art. 22 § 1 pkt 1 lit. a i b w zw. z art. 9a § 1 w zw. z art. 8 pkt 2 i art. 54 § 2 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. 2020, poz. 365) zostało wstrzymane wyznaczanie terminów rozpraw i posiedzeń jawnych na kwiecień 2020 r. poza sprawami pilnymi, do których sprawa z udziałem skarżącego nie należała.

Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) zwrócił uwagę, że rozprawa apelacyjna odbyła się 15 grudnia 2020 r., a po jej zamknięciu odroczone ogłoszenie orzeczenia do dnia 21 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargę należało oddalić, jako niezasadną.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. 2018, poz. 75; dalej: ustawa lub ustawa o skardze na przewlekłość), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Artykuł 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania doprecyzowuje, że przy badaniu tego, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania

rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie.

Ustawa o skardze na przewlekłość nie określa wyraźnie, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Judykatura Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że o przewlekłości postępowania można mówić z reguły w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 19 października 2017 r., III SPP 42/17; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18, z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20). W części orzeczeń wskazuje się, że także krótsza, np. ośmiomiesięczna bezczynność sądu, naruszyć może prawo strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; z 27 marca 2019 r., I NSP 88/18; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20). Jednak z reguły w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że znamiona przewlekłości przypisuje się dopiero kilkunastomiesięcznej lub dłuższej bezczynności sądu drugiej instancji w wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej. Kilkumiesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie. Jedynie wyjątkowo krótsze okresy bezczynności mogą uzasadniać stwierdzenie przewlekłości postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lipca 2014 r., III SPP 123/14; z 9 grudnia 2020 r., I NSP 171/20).

Ten utrwalony standard orzecniczy wyznacza swoiste domniemanie co do zaistnienia przewlekłości postępowania lub braku tejże. Musi być on jednak stosowany przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, o których mowa w art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość i w uzasadnionych przypadkach domniemanie to podlega wzruszeniu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19).

Dokonując oceny, czy doszło do przewlekłości postępowania, a tym samym czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, sąd – stosownie do treści art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość – obok upływu czasu, uwzględnia indywidualne okoliczności sprawy związane z postępowaniem, ale także okoliczności związane z organizacją wymiaru sprawiedliwości. Przewlekłość postępowania nie może być jednak usprawiedliwiona samymi niedostatkami organizacyjnymi wymiaru sprawiedliwości. Skarb Państwa nie może więc zwolnić się z odpowiedzialności za przewlekłość postępowania sądowego, powołując się tylko na zaniedbania władz publicznych w zakresie zapewnienia sądom optymalnych warunków do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, skutkujące nadmiernym obciążeniem sędziów pracą oraz zaległościami w rozpatrywaniu spraw sądowych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20).

Podobnie przesłanki stwierdzenia przewlekłości postępowania określa ETPCz, który ocenia, czy przewlekłość postępowania jest nieuzasadniona, w świetle szczególnych warunków sprawy i przy uwzględnieniu takich kryteriów, jak skomplikowanie (stopień złożoności) sprawy, zachowanie stron i organów prowadzących sprawę oraz znaczenia materii objętej skargą (wyroki ETPC: z 21 września 2000 r., skarga nr 33082/96, w sprawie Wojnowicz przeciwko Polsce; z 4 kwietnia 2000 r., skarga nr 38670/97, w sprawie Dewicka przeciwko Polsce; z 26 października 2000 r., skarga nr 25693/94, w sprawie Sobczyk przeciwko Polsce; z 26 lipca 2001 r., skarga nr 29691/96, w sprawie Jedamski przeciwko Polsce; z 14 stycznia 2003 r., skarga nr 39505/98, w sprawie W.M. przeciwko Polsce; zob. też M.A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka – orzecznictwo, *Tom I – Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, Kraków 2001, s. 46 i n. oraz powołane tam orzecznictwo tego Trybunału, a także postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19). W orzecznictwie ETPC nie określono sztywnych granic czasowych postępowania, których przekroczenie mogłoby być automatycznie uznane za przewlekłość postępowania. Ocena spełnienia obowiązku zależy od okoliczności konkretnej sprawy, a więc wymaga uwzględnienia wielu czynników wpływających na tok postępowania (zob. P. Gorajewski, *Rozsądny*

termin rozpoznania sprawy przez sąd w świetle standardu Rady Europy a praktyka sądownoadministracyjna (w) Stosowanie Prawa Europejskiego w orzecznictwie sądowym z 2019 r., s. 69-70; oraz powołane tam orzecznictwo ETPC).

Powyższe oznacza, że przewlekłości postępowania nie ocenia się w sposób mechaniczny, lecz w każdej sprawie indywidualnie (postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20).

W przedmiotowej sprawie, jej akta wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w (...) w dniu 11 czerwca 2019 r, po uchyleniu na skutek skarg kasacyjnych wniesionych przez obydwie strony przez Sąd Najwyższy wcześniejszego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazaniu mu sprawy do ponownego rozpoznania. Dnia 17 czerwca 2019 r., sprawa została zarejestrowana, a 7 sierpnia 2019 r. wyznaczono termin rozprawy na 27 września 2019 r (w międzyczasie akta o sygn. VI ACa (...) (III C (...))) zostały wypożyczone do Sądu Okręgowego w W. w związku z toczącą się sprawą XXV C (...) z powództwa B. J. przeciwko (...) Bank SA). Jak wskazał w uzasadnieniu skargi skarżący, Sąd Apelacyjny w (...) po wydaniu w dniu 4 grudnia 2019 r. zarządzenia o zwrocie pism powoda oraz pozwanego (złożonych w wykonaniu zobowiązania nałożonego na strony na rozprawie dnia 27 września 2019 r.) nie podjął do dnia złożenia skargi na przewlekłość w dniu 2 listopada 2020 r. (a zatem przez blisko 11 miesięcy), żadnych czynności mających na celu rozpoznanie sprawy.

Podkreślić należy, że okres pomiędzy ostatnią przywołaną przez skarżącego czynnością Sądu Apelacyjnego w (...) a, wniesieniem skargi nie przekroczył 12 miesięcy. Poza tym niezwłocznie po wniesieniu skargi na przewlekłość, dnia 17 listopada 2020 r., wyznaczony został termin rozprawy i w dniu 15 grudnia 2020 r. odbyła się rozprawa, a 21 grudnia 2020 r. ogłoszony został wyrok, co oznacza, że okres pomiędzy ostatnią przywołaną przez skarżącego czynnością sądu, a wydaniem wyroku, przy uwzględnieniu zawieszenia biegu terminów, nie przekroczył 12 miesięcy.

Przedmiotowa sprawa, wbrew twierdzeniom skarżącego nie charakteryzuje się niskim stopniem skomplikowania merytorycznego i brakiem złożonych zagadnień prawnych, o czym świadczy złożenie skarg kasacyjnych na pierwszy

wyrok wydany w przedmiotowej sprawie przez obydwie strony i przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. W wyniku rozpoznania kasacji wyrok ten został uchylony i sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, jednak bez oceny merytorycznej zapadłego orzeczenia wobec stwierdzenia nieważności postępowania. Zatem sąd po raz drugi rozpoznając sprawę nie dysponował oceną prawną poddanego pod osąd w niniejszej sprawie problemu prawnego, którą mógł się kierować.

Jak też zasadnie zauważył Prezes Sądu Apelacyjnego w (...), nie bez znaczenia w przedmiotowej sprawie jest obiektywny fakt wprowadzenia na obszarze Polski stanu epidemii. Oznaczało to konieczność reorganizacji pracy sądów celem ograniczenia konieczności kontaktów między pracownikami do niezbędnego minimum i spowodowało istotne opóźnienia.

Sąd Najwyższy przychylił się do stanowiska wyrażonego już w orzecznictwie, iż w związku z przyjmowanymi przez prawodawcę rozwiązaniami prawnymi stanowiącymi reakcję na stan zagrożenia epidemicznego, okres od 31 marca 2020 r. do 23 maja 2020 r. podlega wyłączeniu w zakresie rozpoznawania bezczynności sądu (zob. postanowienie z 28 września 2020 r., I NSP 128/20). W okresie tym znajdował bowiem zastosowanie przepis art. 15^{zzs} ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2020, poz. 374 ze zm.). Zgodnie z ust. 1 tego przepisu w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19, bieg terminów procesowych i sądowych w postępowaniach sądowych został zawieszony. Zgodnie natomiast z ust. 11 tego przepisu zaprzestanie czynności przez sąd, organ lub podmiot, prowadzące odpowiednio postępowanie lub kontrolę, w okresie, o którym mowa w ust. 1, nie może być podstawą wywodzenia środków prawnych dotyczących bezczynności, przewlekłości lub naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Stan zagrożenia epidemicznego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzony rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej zagrożenia epidemicznego (Dz.U. 2020, poz. 433) obowiązywał natomiast od dnia

14 marca 2020 r. do dnia 20 marca 2020 r. Z kolei od dnia 20 marca 2020 r., po uprzednim uchyleniu wspomnianego rozporządzenia, na terenie Rzeczypospolitej Polskiej obowiązywał stan epidemii wprowadzony rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. 2020, poz. 491).

Poza tym zgodnie z wydanym przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...) zarządzenia z dnia 18 marca 2020 r. nr (...)/20, zgodnie z którym, w celu zapobieżenia rozprzestrzenianiu się koronawirusa SARS-Co V-2, na podstawie art. 22 § 1 pkt 1 lit. a i b w zw. z art. 9a § 1 w zw. z art. 8 pkt 2 i art. 54 § 2 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. 2020, poz. 365) wstrzymane zostało wyznaczanie terminów rozpraw i posiedzeń jawnych na kwiecień 2020 r. poza sprawami pilnymi, do których sprawa z udziałem skarżącego nie należała.

Przytoczone przez Prezesa Sądu Apelacyjnego obiektywne okoliczności faktyczne wynikające z wprowadzenia na terytorium Polski stanu epidemii, jak też regulacje prawne oddziałujące na bieg terminów procesowych, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości oraz czynności podejmowane przez Sąd Apelacyjny nie pozwalają na uznanie, że doszło do przewlekłości postępowania w przedmiotowej sprawie.

Dodatkowo należy zauważyć, że niezwłocznie po wniesieniu skargi na przewlekłość, wyznaczony został termin rozprawy i w dniu 15 grudnia 2020 r. odbyła się rozprawa. Samo wniesienie skargi doprowadziło zatem do zrealizowania zasadniczego celu skargi na przewlekłość – polegającego na swoistym „ponagleniu” konkretnego sądu do wzmożenia wysiłków na rzecz sprawnego rozpoznania sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., I NSP 172/19; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20). Celem skargi na przewlekłość jest bowiem nie tylko samo stwierdzenie faktu przewlekłości i ewentualne zasądzenie odpowiedniego odszkodowania, lecz przede wszystkim wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego biegu (zdyscyplinowanie sądu do podjęcia czynności właściwych na danym etapie postępowania) i w ten sposób przeciwdziałanie przewlekłości w czasie trwania postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 76/05; z 10 listopada 2020 r.,

I NSP 142/20). Cel ten ma charakter pierwszoplanowy, choć należy zaznaczyć, że nie jedyny (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2008 r., III SPZP 1/07, OSNP 2008, nr 13-14, poz. 205).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, oddalił skargę jako niezasadną.